

# GAZETA POZNANSKA.

Nro. 109.

w Srodeę dnia 24. Grudnia Roku 1806.

## *Dalszy ciąg dobrowolnych ofiar.*

JW. Garczyński, Rotmistrz z Zbąszynia . . . . .	18,000	zl.
JP. Tomasz Arnold . . . . .	300	—
Obywat. miasta Czępinia . . . . .	91	zl. gr. 27.
Synagoga Czępińska . . . . .	58	zl — 3.
Miasto Kościan . . . . .	137	zl. — 7½.
Cech krawiecki miasta Poznania . . . . .	90	—
Szymon Herszel-Sachs . . . . .	600	—

Z protokołu percept. kassy centralney wypisane.

J. Żembrzusi, Kommissarz.

z Warszawy d. 9. Grud.

*Jozef Xiąże Poniatowski, Jenerał Lieutenant kommandujący, Orderów Orła białego, Krzyża wojskowego i innych Kawaler.*

Wezwany rozkazem Jego Cesarsko-Xiążęcy Mości W. Xiążęcia Kliwii i Bergu, Namiestnika Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci Francuzkiego, ażebym wrócił do rangi i czynności, którą w woysku JK. Mci i Rzeczypospolity Polskiej posiadałem, końcem organizowania siły zbrojney w prowincyach tuteyszych, na mocy takowego rozkazu zalecam wszystkim przytomnym w nich oficyerom niegdyś w służbie Polskiej zostaiącym, ażeby dla obięcia dawney rangi w maiących się formować korpusedach, lub umieszczenia się podług sił i zdatności, z patentami N. Króla Jmci Stanisława Augusta i dowodami służby, bez żadney zwłoki, codzień od godziny 9tey do 12tey, u mnie się meldowali.

Zaiasniała nam nadzieia rodacy, że utracona nasza oyczyzna, pod cieniem laurów

Wielkiego Cesarza Francuzów, z gruzów swych powstać i do odwieczney wrócić może świetności. Lecz przekonać go mamy, że duch przodków niewygasłszy w sercach Polaków, czyni nas godnymi odziedziczenia ieszcze ziemi oyców naszych, i nosić imie, które oni wslawić umieli. W tych tak ważnych dla nas okolicznościach, w czasie, który wieki nam może zwrócić nie zdolają, obracam się do was dawni moi koledzy i trudów woiennych towarzysze. Wy! którym przewodniczyć za naywiększe poczytuję szczęście. Zasady honoru od waszych zawsze były nieodstępne czynów: a kiedy imieniem oyczynny wezwani, usiłowania nasze mają być miarą iey losu, stawić się na głos zwyciężkiego Monarchy i ufać wielkiemu Jego charakterowi, każdy zapewne za naypierwszą osądzi powinność. Dan w Warszawie dnia 7. Grudnia 1806.

z Warszawy d. 16. Grud.

Jenerał dywizyi Dąbrowski, w przyłączonej niżej uniwersale do Rycerstwa Wo-

iewodztwa Kaliskiego wydanym, uważa prawdziwy dowód gorliwości i cnoty obywatelskiej, i stawia go za wzor innym Woiewodztwom. Oświadcza przytym, iż dwie znalazły się osoby, które się od chlubney posługi przewodniczenia Rycerstwu wymowily. Gdyby się podobny niepatryotyczny przykład miał okazać; imię takiego, z miejsca zgromadzenia pospolitey obrony z Łowicza, do gazet kraiyowych podane będzie.

*Jan Gliszczyński Jenerał Brygady, Rotmistrz przywodzący Rycerstwu Woiewodztwa Kaliskiego.*

Z przyłączonego uniwersału przez pierwszego Senatora Polski, JW. Radziwińskiego Woiewody Gnieźnińskiego, orderów Polskich Kawalera, pod dniem 2. Grudnia bieżącego roku, iako też z rozkazu JW. Jana Henryka Dąbrowskiego, Jenerała Dywizyi, orderem wielkiego orła Legii honorowej ozdobionego, Kommandora orderu Królewskiego Korony żelazney, pod dniem 3cim tegoż miesiąca i roku wydanego, przekonają się przezacni obywatele i posiadziciele dobr ziemi Polskiej Woiewodztwa Kaliskiego, iż pospolite ruszenie dla obrony oyczyzny, imienia Polaka i swobod narodowych, które nam tak haniebnie wydarte zostały, iest uchwalone. Nie mam potrzeby powtarzać Senatora i Wodza przyczyn, które naydokładniey w wzmiankowanych uniwersałach są wyszczególnione; lecz na mocy powierzonych mi rozkazów od Naywyższej władzy, wzywam Przecświetne Rycerstwo, i wszelkieh posiadzicielów iakieykolwiek ziemi Polskiej Woiewodztwa Kaliskiego; nakoniec wzywam każdego, ktokolwiek imię Polaka z chlubą nosi, lub nim zaszczycać się pragnie, aby się na dzień 15. tego miesiąca tu do Kalisza stawił, a to w następującym sposobie:

1) Każdy właściciel dobr winien stanąć w swojej osobie z uzbroionemi pocztami, stosownie do majątku, naymniey zaś kiedy

prócz siebie, z kaźdey wsi, którą posiada, iednego uzbroionego pocztę konno przystawi.

2) Kaźdy posiadziciel winien iest równie osobiście w dniu wyżej wzmiankowanym sam uzbroiony wraz z pocztęm stanąć.

3) Synowie lub bracia zastępować będą tych, co władać ręką nie mogą, wszyscy zaś inni Polacy bez żadnego wyłączenia, pod chorągwie oyczyste stawić się, i dalsze rozkazy wykonywać obowiązani zostają.

4) Ci nawet wszyacy, których zgrzybiałość i wiek od osobistej obrony oyczyzny uwolnią, mają się równie stawić na dzień ten, ażeby współ-rodaków swoich oblicznie przekonali, iż do noszenia broni nie są zdolni, a powracającym do domu obrońcom zaś świadczaniem odemnie wywiedli się, iż dopełnili powinności obywatelskiej, przez to, iż na dniu tym samym kaźdy z tych zbroynego rycerza zastępuje, a pocztów stosownie do przepisu w punkcie pierwszym wyrażonego, dostawił.

5) Kaźdy rycerz ma mieć mundur Woiewodztwa Kaliskiego, kroiem kawaleryi narodowej, czapkę tego koloru co obszlegi, z czarnym barankiem, i piorem białym, pałasz i pistolety; czapraki mają bydz także koloru werdragonowego pod siedla, taśmą koloru do obszlegów należącego obciągnięte; to iednak ostatnie, podług możności się tylko zostawia.

6) Kaźdy poczt z równego koloru sukna kurtką i raytuzami, czapką tego koloru co kurtka, czarnym suknem zamiast baranka obwiedzioną, pałaszem, pistoletami lub stercerkami, nakoniec w przypadku braku pałaszów, piką 6 łokci długą, w co żeleziec i dzida wchodzić ma, opatrzony zostanie. Ogiery od wszelkiej wyprawy wyłączone zostają.

Już kończę na tym do was kochani i szanowni współ-bracia. Czy nie dosyć dla Polaka?

Przytać wam konstytucye, a statut

Kazimierza W. roku 1347, pod tytułem: *Milites Barones et Nobiles* — i znowu konstytucją roku 1621, przez którą kara śmierci i konfiskata majątku są przepisane, nie sądzę być moim obowiązkiem; bo każdy cnotliwy i oyczyznę swoją kochający Polak, nie czyta kar w prawie wyrażonych, gdyż nie zna występku. Przytaczać wam surowość artykułów wojskowych, najmniej potrzeby widzę, bo dopełnienie powinności obywatelskiej, będzie naszym przepisem, a chęć bronięcia oyczyzny i miłość iey, ochroni nas od kar w artykułach wojskowych wyrażonych.

Dan w głównej kwaterze w Kaliszu dnia 6. Grudnia 1806.

Gliszczyński.

*Józef Lipski, Jenerał Brygady, Rotmistrz przywodzący Rycerstwu Woiewodztwa Sieradzkiego.*

Przyłączony uniwersał JW. Radziwińskiego, Woiewody Gnieźnieńskiego, orderów Polskich Kawalera, i rozkaz JW. Dąbrowskiego, Jenerała dywizyi, Kawalera orderu Wielkiego orła legii honorowej i Komandora orderu Królewskiego Korony Żelaznej, przekonają was przezacni obywatele i posiadziciele dóbr ziemi Polskiej Woiewodztwa Sieradzkiego, iż teraz macie sposobność okazania tej gorliwości i miłości ku oyczyźnie, z których to uczuciuw zawsze Polak słynał, i których kilkunastoletnia niewola z serc waszych wygluzować nie zdołała. Mając włożony na siebie chlubny obowiązek zgromadzenia stanu rycerskiego Woiewodztwa Sieradzkiego, wzywam was przezacni obywatele, abyście stósując się do rozkazów wzwyż wspomnionych, d. 15. miesiąca w Sieradzu, iako miejscu przeznaczonym do naszego zgromadzenia się stawili.

Ziomkowie! próżnaby było rzeczą was zachęcać, próżno wam nieodbitą potrzebę tych rozkazów wystawiać. Uwolnienie oyczyzny z uciążliwego iarżma, odgłos sławy

i chęć okazania Wielkiemu NAPOLEONOWI, iż godnemi jesteśmy być Narodem potężnym, walecznym tak, iak nim Polska była, kiedy Żołkiewscy, Chodkiewiczowie szczyłili się z imienia Polaka. Te uczucia, pewny jestem, będą wami kierować, te was poprowadzą na drogę honoru, te wam w skutecznieniu tych słodkich obowiązków towarzyszyć będą. Spodziewam się więc i to z największym zaufaniem, iż teraz kiedy oyczyzna tak gwałtownie woła, aby się wszyscy iak nyspieszniey u iey chorągwi zgromadzili, że żaden dobrze myślący obywatel, któremu wiek lub nadwężone zdrowie nieprzeszkadza, z tej tak świętej powinności wymawiać się niebędzie. Jeżelibyż tym kto temu wezwaniu zadosyć nieuczynił lub w skutecznieniu onegoż się ociągał bez słusznej przyczyny, ten ściągnąłby w czasie samowolnie na siebie nieprzyjemność odpowiedzialności i imię złego oyczyzny syna.

Przyłączam wam tu przezacni obywatele niektóre przepisy do powstania i umundowania stanu rycerskiego.

1) Każdy właściciel, dzierzawca i pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem posiadziciel dóbr ziemskich, obowiązany jest z iednym, dwoma lub więcey uzbroionemi pocztowemi, a to stósownie do swey sposobności, stanąć w Sieradzu dnia 15. tegoż miesiąca,

2) Ci, których wiek lub zdrowie do usług wojskowych czynią niezdolnemi, mogą być wyręczeni przez swych synów lub braci, którzy przyprowadzą z sobą iednego, dwóch lub więcey uzbroionych pocztowych, a to stósownie do ich sposobności.

3) Ci, którzy ani sami stanąć, ani przez swoich synów lub braci wyręczonemi być niemogą, mają na swoje miejsce uzbroionych zastępców ze stanu szlacheckiego i pocztowych dostawić w liczbie stósowney do ich sposobności.

4) W proporcji sposobności rozumie się posiadanie ilości wiosek dziedzicznych,

\* miarę, których dostawienie zastępców pocztowych ma nastąpić.

5) Ci, którym wyżej wspomniane, wieku, zdrowia lub iakiekolwiek inne sprawiedliwe przyczyny, przeszkadzają pod narodowe chorągwie się zaciągnąć, mają osobście stanąć, i swe powody, ieżeli słuszne na piśmie podać, w przypadku niemożności stawienia się takowe słuszne powody na piśmie niezwłocznie do Sieradza przesłać.

6) Każdy Rycerz będzie miał z sobą dla siebie i swojego pocztowego traktament aż do pierwszego Lutego roku 1807, żywność zaś i furaz dla koni z magazynów im dostarczone będą.

#### *Przepis munduru.*

Kurtka turkusowa, to iest: koloru mundurów Woiewodztwa Sieradzkiego z czarnemi wyłogami, kroiem kurtek Kawaleryi Narodowej. — Raytuzy czarne z wypustkami turkusowemi — Kamizelka biała — guziki do munduru żółte lub pozłacane — czapki turkusowe obszyte axamitem lub manszetrem czarnym.

U Rycerzy pióra białe długie — u pocztowych czarne włosiane kitki na sześć cali długie — czapraki turkusowe obszyte czarnemi oblankami.

Każdy Rycerz ma stanąć uzbroiony iak można naylepiey, to iest: w pałasz, pistolety i ładownice, także ma bydź ile możności w dobrego konia opatrzony, z wyłączeniem jednak ogierów. Również pocztowy powinien mieć pałasz, karabinek lub pistolety i ładownice; w niedostatku tych broni, pikę żelazną sześć łokci długą, w co żeleziec i dzida wchodzić ma.

Współ-Obywatele miło mi iest cieszyć się podchlebną nadzieją, iż skoro ta moja odezwa rozeydzie się po rozmaitych okolicach Woiewodztwa Sieradzkiego, okażecie swoię gorliwość, gromadząc się iak nayspiesniey pod sztandary oyczyste.

Niech żadnego z nas sprawiedliwy wyrzut

nie trafi, iż ociągaliśmy się lub zaniedbaliśmy dzielić niebezpieczeństwa i trudy braci naszych; niech nikt niebędzie w stanie nam powiedzenia: wyście się nieprzyłożyli do skruszenia kaydan, do odzyskania swobód i wolności krajowej. — Dan w Kaliszu dnia 8. Grudnia roku 1806.

Lipski.

z Berlina dnia 29. Listopada.

Wyszły tu następujące urzędowe pisma styczące się woyny i blokady wysp brytańskich.

Poselstwo Nayaśnieyszego Cesarza i Króla do Senatu.

Senatorowie!

Wśród okoliczności, w których się ogólne interessa Europy znajduią, postanowiliśmy, dać poznać WPaom i narodowi zasady, które za regułę polityki Naszey przyięliśmy.

Nasze nadzwyczajne umiarkowanie po każdej z trzech wojen było przyczyną do tey, która po nich nastąpiła. I tak mieliśmy do walczenia przeciw czwartey koalicyi, w 9 miesięcy po rozwiązaniu trzeciej, w 9 miesięcy po owych sławnych zwycięztwach, któremi Nas Opatrzność udarowała, a które stałemu i dowi długą spokojność zaręczyć miały.

Lecz wpływ Anglii czy rychley czy późney rozciąga się do wielkiej liczby gabinetów Europejskich, tak dalece, iż bez zawarcia trwałego pokoju z tém mocarstwem, nie może lud Nasz kosztować dobrodzieystw pokoju, będących naypierwszym celem prac Naszych oraz iedynym przedmiotem życia Naszego. Pomimo Naszego zwycięzkiego położenia, nie nas wstrzymało niezdołało w naszych ostatnich układach z Anglią, ani nadętość iey wyrazów, ani ofiary, które na Nas włożył za wysłała. Wyspa Malta, z którą zarówno wiązał się honor tey woyny, i którą Anglia wbrew traktatom zatrzymała, pierwszą do woyny była przyczyną. Odstą-

piliśmy iey. Zezwoliliśmy, aby Anglia oprócz posiadania Ceylonu i państwa Mysore, została się i przy przyładku Dobrey Nadziei.

Tymczasem wszystkie Nasze usiłowania wniwecz obrócić się musiały, gdy gabinety Naszych nieprzyjaciół przestała ożywiać ślachtetna ambicya, połączenia dobra świata z terażniejszą ich oyczyzny szczęśliwością, a tę z trwałą pomysłnością, gdyż żadna szczęśliwość niemoże być trwałą dla Anglii, skoro się gruntownie na przesadzonej i niesprawiedliwej polityce, któraby 60 milionów mieszkańca, tych to iey bogatych i walecznych sąsiadów, o wszelki handel i wszelką żeglugę przyprawiła.

Zaraz po zgastem życiu Angielskiego pierwszego Ministra, postrzegliśmy z łatwością, że w przeciągnięciu układów, żadnego innego niemiano zamiaru, iak tylko okryć zasłoną tajemnicę owej w swym zawiązku przytłumionej czwartej koalicji.

W tém nowem położeniu, przyjęliśmy za niezmienną zasadę Naszego postępowania, niepierwey opuścić Berlin, Warszawę i prowincye, które się mocą oręza w ręce Nasze dostały, aż gdy pokój ogólny zawartym; hiszpańskie hollenderskie i francuzkie osady napowrót oddanemi; fundamenta potęcy Ottomańskiej wzmocnione i nieokreślona tego wielkiego państwa niepodległość będąc pierwszym interesem Naszego ludu, nieodwołannie oznaczonemi zostaną.

Postawiliśmy wyspy brytańskie w stanie blokady, wydawszy przeciw nim urządzenia, które się sercu Naszemu sprzeciwiały. Z trudnością Nam przyszło, interes osób rywalnych uczynić podległym niesnaskom Królów, i po tyloletniej cywilizacyi zwrócić się do zasad, noszących na sobie cechę barbarzyństwa w pierwiastkowych wiekach narodów. Stęmszyszytkiem swoboda ludów oraz przymierzeńców Naszych znagliły Nas

postawić przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi tę samą broń, iakiey on przeciw nam używa.

Te postanowienia, iakie sprawiedliwe uczucie wzajemności zakreśla, nie pochodzą ani z namiętności, ani z zawziętości. Cośmy ofiarowali po rozwiązaniu trzech koalicjów, które tak wiele przyłożyły się do sławy ludów Naszych, ofiarujemy to i teraz, kiedy oręż Nasz nowemi okrył się tryumfami. Gotowi iesteśmy, zawrzeć pokój z Anglią; gotowi zawrzeć go z Rossyą i Prussami; lecz na takich tylko zawarty być może zasadach, iżby nikt, ktokolwiek bądź, najmniejszego prawa przemocy przeciw Nam sobie nieprzywłaszczał; iżby osady powrócił matce oyczyźnie i zagwarantował handlowi Naszemu oraz przemysłowi pomysłność, do której doprowadzone być muszą.

Jeżeli ogół tych rozporządzeń oddali ieszcze na czas nieiaki przywrócenie powszechnego pokoju, to wszelako zwłoka ta, gdyby i naykrótsza, za długą sercu Naszemu zdawać się będzie. Lecz przekonani iesteśmy, iż ludy Nasze dostatecznie cenią mądrósć Naszych pobudek politycznych, i sądzić będą równie iak My, iż pokój od dzielny jest tylko zawieszeniem broni, pozbawiającem Nas wszystkich nabytych korzyści, aby dać powód do nowey wojny, i że Francya w samym tylko ogólnym pokoju szczęśliwość znaleźć może.

Zyjemy w iedney z sławnych dla losu narodów epoce, a lud Francuzkiej okaże się godnym przeznaczenia, które go oczekuje. Senatus Consultum, które wam przełożyć rozkazaliśmy, a które w pierwszych miesiącach roku dostawi do Naszey dyspozycyi konkrypcyą z r. 1807, w zwyczajnych okolicznościach czasu w Wrześniu dopiero wybierając się zwykłą, z gorliwością oycowie i dzieci uskutecznią, bo czyliż może być piękniejsza chwila wezwania młodzieży Fran-

**Żukicy do oręża?** Idąc do swych chorągwi, przebiegną stolice Naszych nieprzyjaciół i boiowiska, uświetnione zwycięztwami swych starszych towarzyszyw broni. Dan w Berlinie dnia 21. Listopada roku 1806.

(Podp.)

**NAPOLEON.**

Z rozkazu Cesarza; Minister,  
Sekretarz stanu.

H. B. Maret

Pierwszy rapport Ministra Z. I. do Jego Cesarzkiej Królewskiej Mci.

Nayaśnieyszy Panie!

Utworzyła się czwarta koalicya. Niefrwając ani miesiąca, zniszczoną została. Niewyszło ani miesiąca, a oto Prussy swoją armią, swoje fortece, swoją stolicę i swoje prowincye uyrzały w mocy Waszey C. Mci i błagają teraz o pokój.

I w poprzedniczych koalicjach, każdy nieprzyjaciel zostawszy zwyciężonym, prosił Francyi o pokój i otrzymał go. Spodziewano się, iż pojedyncze i następujące po sobie traktaty pokoju doprowadzą do ogólnego, chwalebego i pewnego pokoju. Trzy razy nadzieia ta została zawiedziona; trzy razy nauczyło doświadczenie, iż Francya uiszczając się ciągle z iednakiego systemu umiarkowania i wspaniałości, zawsze oszukiwaną będzie. Każda zburzona koalicya, utworzyła nową koalicją, a Francyi wieczną grożono wojną.

Państwo Francuzkie wzniosło się do stopnia potęgi i wielkości, za którym W. C. Mość nieubiegał się. Francya, ze wszystkich stron z bezprzykładną napadana zaciętością, wystawiana na przemianę: zginąć lub zwyciężyć, biła się iedynie o swą pomyślność i pełna zwycięztwa, używała go iedynie, aby dać iawnny dowód swego umiarkowania. Nieobalała tych, którzy ją obalić chcieli; porobiła niezmierne zdobycze, nieotrzymawszy iak tylko małą ich część dla siebie, i ieszczeby mniej była sobie z nich zastawiła, gdyby ślepe namiętności, grożą-

ce się w okoł niey, niebyły iey postawiły w konieczności powiększania się dla swego własnego bezpieczeństwa. Teraz, kiedy poczwarty raz z tym samym duchem zawziętości i w tym samym zamiarze zniszczenia, jest napadnięta, niemiales W. C. Mość żadnego innego celu, iak osiągnięcie tego, co dla szczęśliwości ludu Twego nieodzownie jest potrzebnem. Lecz niemożesz doyc do tego kresu, ieżeli niebędziesz korzystał z całej wielkości Twych korzyści i nieostrzeżesz Sobie Twych podbojów iako przedmioty indemnizacyi w układach o powszechny pokój.

Dwie potencye, nieprzyjaciółki spokojności Europy, złączyły się celem zaszczerpienia w niey ciągłej niezgody i wojny. Przedmioty ich dumy są wielorakie; lecz iednakową napoione są zawziętością ku Francyi, bo wiedzą, iż Francya niemoże przestać, powstawać przeciw wykonaniu ich szkodliwych zamiarów. Zatrudniając się nieustannie wyszukiwaniem i budzeniem nieprzyjaciół przeciw niey, używają na ten koniec wszelkiego rodzaju chytrości i intryg, groźek, karessów, przekupstwa, potwarzy, i właśnie ubiegając się, aby napadać na wszystko, gnębić wszystko, podbiąć wszystko, zwalają winę na Francją, że to ona tego chce.

Anglia ugania się za wyłączną żegluga na morzach. Przywłaszcza sobie monopolium wszelkiego handlu i wszelkiego przemysłu, i każdego razu, kiedy nieprzewyciężony nawał zdarzeń przymuszał Francją, aby się uieła za sprawą mniejszych państw, swych sąsiadów, i wprawdzie za ich spokojnością, Anglia wydała zaraz hasło do zażaleń i skarg. Naypierwey okrzyknęła trwoę, i z powodu, że niektóre miasta lub niektóre kraie, które od wieków pod wpływem Francyi zostawały, ieszcze onemuż podlegały, przelożyła Francyi, iakoby zagrażała niepodległości wielkich państw. Byłyż to małe państwa, które od

wieków podległe są wpływowi Anglii i podobnie wciągnięte były w iey zakres działania; niebyłyż to raczey państwa uważane od dawnych czasów w Europie jako pierwsze, na które Anglia gwałty swe rozciągnęła, gdy północne mocarstwa, które się złączyły były ku obronie wiecznych zasad neutralności, przymuszone zostały, oddać się iey niezmiernym pretencyom i z swym własnym interessem sakryfikować naydroższy interes Francyi? Niepodległość narodów nie tylko była naówczas zagrożoną, lecz była napadana, gwałconą, i ile to od Anglii zależało, niszczoneą. Na cóż się przydało, że Anglia przymuszoną była, uznać małą liczbę zasad, których zaniechania ani iey oszukaństwa, ani pogroźki do skutku przywieść nie mogły. Zaraz potem deptała je iawnie nogami, lub brała je opacznie, używając prawa blokady w nayokrutniejszym i naygłupszym sposobie. Prawo to, według rozumu i traktatów, zastosowane tylko bydź może do miast zamkniętych, lub znajdujących się w niebezpieczeństwie, bydź zabraniami. Przywiąszczyła sobie rozejmienie go na zatoki, na uścia rzek, na całe brzegi i nareszcie na całe Państwo. Bezprzecznie nigdy Francya nie była opasana, lub w niebezpieczeństwie, bydź zabraną od Anglii, a wszelako cała Francya ogłoszoną została w stanie blokady. Postępując sobie w ten sposób Anglia, niewyznaieź głośno, iż nieuznaie żadnego prawa, że traktaty niczem są w iey oczach, iż nieprzypuszcza innego prawa, iak tylko prawo siły, i że to wszystko sądzi bydź prawnem, co bezkarnie uczynić może?

Kiedy rząd Rosyjski zatrudniać się iedynie powinien ożywianiem swego niezmiernego państwa i zatarciem przez dobrodziejstwa mądrego prawodawstwa i oycowskiey administracyi, zbrodni, która starożytny, liczny, sławny i lepszego losu godzien naród w iednym dniu z stopnia niepodległych narodów zepchnęła, odgraża zagubą wielkiego i pię-

knego państwa Ottomanów. Tych samych używa teraz sposobów przeciw Turcyi, iakich używał przeciw Polsce. Roznieca w iey prowincyach ducha rozruchu i powstania. Drażni, zbroi, wspiera Serwianów przeciw Porcie. Odnowia przeciw Morei wyprawę, którą plennie w roku 1778 był przedsięwziął. Wołoszczyzna i Multany rządzone były od dwóch wierołomnych naczelników i zdrayców. Porta ogłosiła ich za takowych i zrzuciła z urzędu. Rossya, nieprzestając na obmyśleniu im przytułku, kazała maszerować woysku ku Dniestrowi, żądała, aby znowu przywróceni byli do urzędu, grożąc, iż inaczey wojnę Porcie wypowie. Porta z żalem widziała się przymuszoną, przywrócić swych ogłoszonych nieprzyjaciół na ich urzędy, i uchylić znowu mężów, których na nie wybrała. I tak niepodległość iey naruszoną została przez nieprawny postęppek, krzywdzący zarazem dostojność wszystkich tronów. Od tey chwili, iak Porta pozbawioną została wyboru swych gubernatorów, nie jest iuż więcey samowładną; iest owszem podległą, czyli raczey, Wołoszczyzna i Multany należą tylko ieszcze do niey co do nazwiska, i te obydwie wielkie i bogate prowincye, zarządzane od osób Rosyji zaprzędanych, prawdziwą dla niey stały się zdobyczą.

Maiąc do czynienia z takowymi nieprzyjaciółmi, których zawziętości umiarkowanie W. C. K. Mci rozbroić niezdolało, i którzy pomimo zwycięstw Twoich zawsze do swego celu zmierzają, słuchając iedynie swey namiętności i żadnego prawa nieszanując, nie możesz W. C. Mość poyść za uczuciami Swey wspaniałości. Nawet Twoia skłonność do pokoiu daie Ci prawo, nieodstępować żadney zdobyczy poty, poki nieokreślona i zupełna niepodległość Państwa Ottomaniego — niepodległość, będąca pierwszym Francyi interessem — uznaną i gwarantowaną, poki hiszpańskie, hollenderskie i francuzkie

osady — których utrata pochodzi jedynie z dywersyów czterech koalicji — napowrót wydane i poki niebędzie przyjęty powszechny kodex, odpowiadający dostojństwu wszystkich koron i będący w stanie zapewnić prawa wszystkich narodów na morzach.

Świat cały uzna sprawiedliwość i konieczność tego postanowienia. Będzie dobrodzieństwem dla przymierzeńców W. C. Mci i dla wszystkich Państwa Twego miast handlowych, które tylko poniosły stratę przez te same wojny, których wypadki tak wiele wielkich państw w ręce W. C. Mci oddały. Każde inne systema ogołociłoby z interesu tych przymierzeńców; i tyle ludnych miast utraciłyby się owoce niewypowiedzianych zwycięstw, a Francya pośród niesłychanych tryumfów, po tylu czynach bohatyryckich, które ją powiększyły i sławą okryły, żadnegoby widoku do spokojności nie miała; nieurzałaby epoki, gdzieby oręż swoy złożyć i poświęcić się mogła spokojnym zatrudnieniom przemysłu i handlu, do czego ją przyrodzenie powołało, i gdzieby na innym teatrze mniej uderzające lecz przyjemniejsze czyniła zdobycze, którychby nieokupowała rozlewem drogiej krwi, i któreby równając iey szczęście z iey sławą, ani iedney łzy ludzkość niekosztowały. W Berlinie dnia 15. Listopada roku 1806.

(Podp.) — K. Maurycy Talleyrand,  
Xiąż. Beneventu.

Drugi rapport Ministra Z. I. do J.C. K. Mci  
w Dodatku.

### F r a n c y a.

z Paryża d. 2. Grudnia. — Prawie wszystkie Dedots dla niewolników w bywszej Lotaryngii już są napełnione Prusakami; codzien przybyszą nowe ich kolumny. Jedna wielka dywizya branców pruskich ma być poprowadzona daley w głąb państwa aż do okolicy Moulin. Obchodzą się z nimi z wielką ludzkością, i punktualnie im żołd jest wypłacany.

Nadzwyczajne zgromadzenie Senatu, które dziś nastąpi, ma być wielkiej wagi, gdyż na tém zgromadzeniu między innemi podany będzie Senatowi do rostrząśnienia dekret Cesarza, ogłaszający Anglię w stanie blokady.

W tych dniach wyszło na widok małe pismo w języku hebrajskim z tłumaczeniem francuzkiem, które w śród terażniejszych okoliczności wrażenie czyni. Autorem iego jest ochrzczony Żyd, który się podpisuje: *Samuel Yossite (Chrystyan.) Paly - Rasch, z domu Dawid, Porucznik w cesarskim hotelu Inwalidów.* Tytuł jest: *Cóż jest chrześciański Izraelit?* z następującym napisem: *Naszą filozofią jest wiara Abraama.* Potem następuje Wyznanie Wiary. Nakoncu wzywa Autor młodych Izraelitów, ażeby się pod chorągwie NAPOLEONA gromadzili dla odzyskania Jerozolimy i budowania kościoła.

### A n g l i a.

z Londynu d. 25. Listopada. — Dzisiejsza gazeta nadworna ogłosiła rozkaz JK. Mci, podług którego niewinna żegluga poddanych Króla Pruskiego oraz mieszkańców miasta Pappenburga żadney przeszkody od zbroynych okrętów angielskich doznawać nie ma.

Markiz Douglas pojechał dziś w charakterze posła do Petersburga. Do głównej pruskiej kwatery wysłany został Lord Hutchinson, bywszy Jenerał Naczelnik woysk angielskich w Egypcie.

### D a n i a.

z Kopenhagi dnia 6. Grudnia. — Fregata Astraa, na której Angielski Jenerał Hutchinson do pruskiej głównej kwatery płynął, rozbiła się przy wyspie Anholt. Ten Jenerał przybył tu i udał się dziś do Gdańska a z tamąd do pruskiej armii.



# GAZETY POZNAŃSKIE

## D O D A T E K.

Drugi raport Ministra Z. I.  
do J.C. K. Mci.

Nayaśnieyszy Panie!

Trzy wieki cywilizacyi nadały Europie prawo narodów, któremu, podług wyrazu pewnego sławnego pisarza, natura ludzka wywdziżyć się dosyć niemoże.

Prawo to ma za zasadę, iż narody w czasie pokoju ile możności naywięcej dobrego — w czasie wojny ile możności naymniej złego wyrządzać sobie powinny.

Stosując się do maxymy, iż wojna żadnego niema związku z iednym człowiekiem względem drugiego, w której prywatne osoby przypadkowie są nieprzyjaciółmi, nie iako ludzie, ani nawet iako członki lub poddani państwa, ale tylko iako obrońcy jego, niepozwala prawo narodów, aby wojna i ztąd pochodzące prawo zdobyczy rozciągało się do spokojnych i bezbronych obywateli, do prywatnych posiadłości i pomieszkań, do towarów handlowych, do magazynów, w których się znajdują, do wozów, któremi się przewożą, do nieuzbroionych statków, któremi się po rzekach lub morzach transportują, słowem niepozwala, aby się rozciągało do osób i majątków osób prywatnych. To z cywilizacyi wynikłe prawo dopomagało iey dalszemu wzrostowi; onemu to zawdzięcza Europa utrzymanie i wzrost swej pomysłności, nawet pośród wojen, które ją rozdzierały. Sama tylko Anglia została się przy nalożach czasów barbarzyńskich, lub się znowu do nich wróciła. Wzbranianie się iey zrzeczenia się łupieztwa na morzach, utrzymało to niesprawiedliwe i okrutne postępowanie, wbrew woli Francyi, która w czasie pokoju

powodowana iedynie wyobrażeniami sprawiedliwości i ludzkości, uchylene tego łupieztwa proponowała.

Francya czyniła wszystko, aby przynajmniej zmniejszyć złe, któremu zapobiedz niemogła; przeciwnie Anglia czyniła wszystko, aby je ieszcze bardziej pogorszyć. Nie przestając na napadaniu okrętów handlowych i obchodzeniu się z ekwipażem tych bezbronych okrętów iako ieniami wojennymi, uważała każdego za nieprzyjaciela, który należał do państwa nieprzyjacielskiego, i prócz tego faktorów handlowych i kupców w interessach handlowych podróżujących, w niewolę zabierała.

Lecz niedosyć ieszcze na tém, że Anglia w ten sposób pustoszyła własność prywatną, że ogołacała i uciemiała niewinne i spokojne osoby prywatne. Daleka od cywilizacyi narodów stałego ładu, które ją w tym zawodzie uprzedziły, i od których, wszystkich dobrodzieystw cywilizacyi nabyła, chwyciła się projektu, osieść te wszystkie dobrodzieystwa i wydrzeć je wszystkim innym. Chce, ażeby żadnego w świecie niebyło przemysłu, iak tylko iey; chce, ażeby nikt nieprowadził handlu, iak tylko ona sama. Poznała, że chcąc tego dopiąć, niedosyć iest, przeszkadzać komunikacyi między narodami, ale że starać się trzeba, zupełnie ją przerwać. W tym zamiarze wynalazła i wykonała nayokrutniejszą teorią pod nazwiskiem prawa blokady.

Według rozumu i zwyczaju wszystkich utowarzyszonych narodów, rozciąga się prawo blokady tylko do fortec. Anglia przywłaszczyła sobie rozciągnięcie go do nieufor-

tyfikowanych miast handlowych, do zatok i ujść rzecznych. W ten czas tylko uważa się miasto iakie za blokowane, kiedy tak jest zamknięte, iż niemożna zbliżyć się ku niemu bez wystawienia się na oczywiste niebezpieczeństwo. Anglia ogłosiła miasta za blokowane, przed którymi ani jednego okrętu wojennego niemięła. Niedosyć jeszcze na tém. Ośmieliła się, ogłosić w stanie blokady miejsca, których z całą swoją połączoną siłą niebyła w stanie blokować, to jest, rozległych brzegów i całego wielkiego Państwa.

Wnioskując sobie z zmyślonego prawa i z mniemany rzeczywistości, iż prawnie ubiega się za łupieżstwem, i że w samey istocie zabierała to wszystko, co płynęło do miejsc, lub powracało z miejsc, których dostęp samą tylko deklaracją admiralicyi był zakazany, straszyla neutralne okręty i oddalała od portów, do których powoływał je własny ich interes, i które podług przepisów prawa narodów zwiedzać mogły.

Tym sposobem używała śmiałości, z którą wzgardza wszelkiemi prawami i szydzi z samego nawet rozumu, na swój pożytek, lecz z uszkodzeniem dla Europy, a mianowicie dla Francyi.

Cóż można innego uczynić przeciw potencji, która w tym stopniu pomiewera wszystkie wyobrażenia sprawiedliwości i wszelkie ludzkie uczucia, iak tylko zapomnieć na moment o nich, dla przymuszenia iey, aby ich więcej nienagabywała. Prawo naturalney obrony pozwala, powstać przeciw swemu nieprzyjacielowi z tym samym orężem, iakiego on używa, i ieżli śmiem powiedzieć, wymierzyć przeciw niemu iego własną wściekłość i głupstwo. Co więcej, kiedy bezprzykładne przdsięwzięcia szarpia zasady cywilizacyi i cała Europa jest zagrożoną, to zachowanie i bezpieczeństwo iey, nietylko jest prawem, ale i nawet

obowiązkiem mocarstwa, które samo tylko środki do tego posiada.

Ponieważ Anglia uzuchwaliła się, ogłosić całą Francyą w stanie blokady, to niechże Francya teraz ogłosi, iż wyspy brytańskie są blokowane.

Ponieważ Anglia każdego Francuza za nieprzyacięła uważa, to niechże każdy Anglik, lub poddany angielski, który się znajduje w krajach wojskiem Francuzkiem osadzonych, za brańca wojennego uważany będzie.

Ponieważ Anglia szarpie prywatną własność spokojnych kupców, to niechże własność każdego Anglika lub angielskiego poddanego, iakiegożkolwiek ona jest gatunku, skonfiskowana zostanie.

Ponieważ Anglia wszystek przemysł na stałym łądze znaczyć chce, to każdy, handlujący towarami angielskiemi, wspiera, ile to od niego zawisło, iey zamiary, i jest iey współwinnym. Niechże więc wszelki handel towarami angielskiemi, ogłoszony będzie za niedozwolony, i każdy produkt rękodzielni lub osad angielskich w miejscach od wojska Francuzkiego osadzonych, skonfiskowanym zostanie.

Ponieważ Anglia całą żeglugę i wszystek handel na morzu zatamować chce, to niechże żaden okręt płynący z wysp lub osad brytańskich, w portach Francuzkich lub w portach krajów armią Francuzką osadzonych przynimowany niebędzie, i każdy okręt, któryby chciał, wyniknąć się z tychże okrętów i popłynąć do Angli, zatrzymanym i skonfiskowanym zostanie.

Znam ja to, iż W. C. K. Mość, niechętnie użyiesz takowych środków, i a sam z niechęcią ie tylko proponuję. Lecz sytuacja Europy wymaga ich koniecznie; wreszcie, skoro Anglia przypuści przyjęte od wszystkich uobczyaionych ludów prawo narodów, skoro uzna, że prawo wojenne W. C. K. Mci iednakém jest na morzu i na

ładzie; że prawo to i prawo zdobyczy nie może się rozciągać, ani do prywatney własności, ani do bezbronnych i spokojnych osób i że prawo blokady na samych tylko istotnie zamkniętych fortecach ograniczać się powinno, w tenczas W. C. K. Mość uchylisz te surowe lecz sprawiedliwe środki; gdyż sprawiedliwość pomiędzy narodami niczem więcej nie jest, jak tylko ścisłą wzajemnością. W Berlinie dnia 20. Listopada roku 1806.

(Podp.)

K. M. Tallegrand,  
Xiążę Beneventu.

### Rozmaite wiadomości.

Podług listów z Semendryi, zawarty został pokój między Portą i Serwianami.

Listy z Szwecyi donoszą, że cała szwedzka Armia dostała rozkaz, byź w pogotowiu do marszu. Garnizon w Stralsundzie wzmocniony został 1000 ludźmi. W Finlandyi z wielką czynnością około uzbroień pracują.

Z Genuy i Królestwa Włoskiego maszerują nowe woyska do Wielkiej Armii Francuzkiej. Przechod woysk z Francyi do tey że armii trwa wciąż.

Do Drezna przybyło wiele wozów z pruską bronią, którą w Zbroiowni tameczney złożono.

Pruski garnizon w Głogowie liczył 3000 ludzi, którzy do Francyi odprowadzeni zostali. W tey fortecy znaleziono 200 armat i bardzo znaczne magazyny. We Fortecy Plassenburg zabrali Francuzi 65 metalowych armat, wiele prochów, amunicyi, żywności i 700 Prusaków.

Z korpusu Armii Marszałka Mortier, który Rostk i okolice tego osadził, wkroczyło dnia 11 Grudnia kilka tysięcy ludzi do Aklam. Francuzi, którzy tak beznie maszerowali byli z Dahnacyi do Włoch wraca-

ią znowu do tey prowincyi, ponieważ całe Włochy i obie Kalabrye, oprócz twierdzy Scilla, w ich znajdują się ręku.

Król neapolitański kazał ogłosić wszystkim Insurjentom jeneralny pardon, jeżeli złożą broń, i spokojnie się zachować chcą. Wielu z nich nawet z hordy Brata Diabła korzystają z tey łaski Królewskiej.

Pod Ulm wystawiony byź ma kamienny most na Dunaju.

W Monachium tak łagodna była pora dnia 29. Listopada, że w ogrodach tamecznych wiele krzewow i jabłoni zakwitło.

Francya miała żądać od Austrii ustąpienia dla Bawaryi Salcburga, Berchtolsgaden i Inviertel, i oddania królestwu Polskiemu Galicyi, za co Austya cały swoy przeszły Szląsk odzyskać ma.

Weclar od dawnego już czasu jest bez garnizonu właściwego. Straż odbywają mieszkańcy i prawie wszyscy znakomici obywatele przykładają się do utrzymania publiczney spokojności oraz bezpieczeństwa. Osobliwy to czyni widok, patrzeć na Konsyliarzy reienyinych, Kameralnych, Sekretarzy, uczo-nych ludzi i t. d. stojących na warcie i patrolujących.

Lettre de Mr. le General de division, Aide de Camp de S. M. l'Empereur, Gouverneur de Varsovie, a Mr. Zajączek, Directeur - General des postes.

Sur la demande de Mr. Zajączek, Directeur - General des postes, je lui annonce, que je ne trouve pas d'inconvenient, à ce qu'il rétablisse le cours ordinaire de la poste aux lettres avec Thorn, Bromberg et Stettin. D'ici a peu de jours, celle de Breslau sera également rétablie. Je prie Mr. Zajączek de recevoir l'assurance de ma considération — Le General de division, Aide de Camp de S. M. l'Empereur et Roi, Gouverneur de Varsovie. Lemarois.

D'après la permission ci-dessus, la Direction - General des postes annonce au public, qu'à dater de ce jour, les postes de Thorn, Bromberg et Stettin, vont reprendre leurs courses; elle avertit cependant sous ceux, qui profiteront de cette per-

mission, d'être tres circonspects dans leurs lettres et de n'y pas toucher un mot de la politique, car ceux qui agiroient autrement, pourroient s'attendre à des suites très desagréables.

Varsovie le 11 Decembre 1806.

Le Directeur - General des postes  
Zaiączek.

**Avertissement.** Le Portrait de Sa Majesté l'Empereur et Roi Napoleon, comme aussi la carte générale des Et ts prussiens, publiée Pan 1799. se trouvent à vendre au Bureau des postes à Posen. Le 20 Decembre 1806.

**Uwiedomienie.** Dziś z rana między godziną 4. i 5. doświadczyliśmy znou nieszcześcia, które boiaźnią i trwogą wszystkich przeraziło przez wybuch pożogu ognia, podług wielkiego podobieństwa namięślnie podłożonego. Ogień pokazał się w najniebezpieczniejszej okolicy miasta, i niezawodnie straszliwą byłby nas dotknął kłęską, gdyby nie chwalebne przysposobienia i czynne przyłożenie się W. JPanu Fiszera, naszego szanownego Jenerała brygady i korpusu Jmć PP. Oficyerow, przez co ogień takdalece utamowany został, iż trzy tylko domy mieszkalne w smutney zagrzebał perzynie. Z drogiego wywięziliśmy się obowiązku, oddając publicznie nasze nayuczulsze dzięki przez wyraz niniejszy, W. JPanu Fiszerowi, Jenerałowi brygady, szanownemu korpusowi Oficyerow i całemu garnizonowi. W Rawiczu dnia 17. Grudnia roku 1806.

Magistrat i Zgromadzenie miasta  
Rawicza.

**Uwiedomienie.** W stosunku do naywyższego reskryptu z dnia dzisiejszego maia bydź celem umundurowania z miasta tutejszego przystawić się mających żołnierzy i innych potrzeb, podług catastro um ogniewego od każdego 100 talarow 4 dgr. płacone, a zatym rekwirujemy wszystkich domow posiadzicieli, aby takowe składki na nich przypadające naypoźniej w ciągu dni 8 pod spodziewaniem się exekucyi, ile, że okoliczności nader gwałtowne są do kassy administracyi miejskiej, uiszczyli. W Poznaniu dnia 14. Grudnia roku 1806.

Magistrat.

**List gończy.** Dezerter pruski, imieniem Fryderyk Omer, około 22 lat stary, włosy blond mający, i około 5 stop wysoki, w surdut molowy

granatowy i kapelusz okrągły z kokardą francuzką przybrany, który na ostatku w służbie za lokaia zostawał, ukradłszy parę koni, uciekł, z których 1) ogier kasztanowaty z strzałką i białymi tylnymi nogami, K. X. oznaczony; 2) klacz kasztanowata 5 lat mająca, z strzałką, i bardziej niższa niżeli wysoka, a zatym; wszystkie respect. zwierzchności upraszamy, aby w przypadku spotkania, gdziekolwiek tego wyżey opisanego winowaycy, jegoż aresztować, i wraz z końmi za powrocciem kosztow dońcy odesłać raczyły.

W Pozaania dnia 17. Grudnia 1806.

Dyrektoryum Policyi.

Czochron.

**Uwiedomienie.** Uwiedomia się publiczność od niżej podpisanego, iż gdy Preśw. Kassa centralna nie podała do gazet od JW. Mycielskiego Starostę Konńskiego, który do rąk moich złożył złotych polskich 6000 w gotowiznie i od W. Jasińskiego, który wydał rewers na sumę 3000. zł. polsk. a to jeszcze przed ustanowieniem kassy centralney, a te obydwie summy wyszły na oporzędzenie pieszego żołnierza na model innych regimentow, tudzież na inne expensa przezemnie, przeto o tym uwiedomić publiczność mam za obowiązek.

Celestyn Sokolnicki, Prezes kommissariatu wojennego.

**Uwiedomienie.** Zginęło parę koni, obydwie klacze, jedna iasno - gniada w szostym roku - druga skaro - gniada tyśa w piątym roku, cztery nogi pod pętliny białe. Te konie były użyte do przewiezienia chleba woysku francuzkiemu do Śapolna, z tamtąd przyprzężone do innych koni, i oddane innemu wozicielowi poszły ku Poznaniu. Uprasza się iak najmocniej, jeżeli gdzie będą postrzeżone o doniesienie, albo o przystanie ich do miasta Kostrzyna na pocztę. Przyzwolita nadgroda i koszta będą powrocone.

**List gończy.** Jakob Kaczorowski około 20 lat stary, małego wzrostu, małych i chorowitych oczow dnia 1. Grudnia, zabrawszy z sobą kradzionym sposobem klacz kasztanowata - szpakowatą z siodłem uciekł. Upraszam przeto wszelkie zwierzchności, aby na tegoż Koczorowskiego, bywszego mego pisarza, czynne dali oko, jego przytrzymali, i mnie klacz ukradzioną za powrocciem kosztow dostawili. Dan w Rawiczu pod Powiedziskami dnia 21. Grudnia roku 1806.

Carl v. Bukowiecki.